

*Dagna Dejna**
*Filip Nalaskowski***
*Mirosław Zientarski****
Toruń

Małe miasto jako obszar kumulowania potencjału edukacyjnego. Na przykładzie 26-tysięcznego Świecia****

Pomysł i metoda

W prezentowanym tekście wykorzystaliśmy dane zebrane przez zespół badawczy (ACCEPT)¹ podczas realizacji projektu wykonywanego na zlece-

* Dr Dagna Dejna jest adiunktem w Katedrze Metodologii Badań Pedagogicznych na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Adres: Wydział Nauk Pedagogicznych UMK, ul. Lwowska 1, 87-100 Toruń; e-mail: dagnadejna@umk.pl.

** Dr Filip Nalaskowski jest adiunktem w Katedrze Metodologii Badań Pedagogicznych na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Adres: Wydział Nauk Pedagogicznych UMK, ul. Lwowska 1, 87-100 Toruń; e-mail: filip.nalaskowski@umk.pl.

*** Dr Mirosław Zientarski jest adiunktem w Katedrze Edukacji Dorosłych na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Adres: Wydział Nauk Pedagogicznych UMK, ul. Lwowska 1, 87-100 Toruń; e-mail: mirinur@umk.pl.

**** Wkład poszczególnych autorów w powstanie tekstu: dr Dagna Dejna (WNP, UMK): 40%, współautorka koncepcji tekstu oraz narzędzia badawczego, założeń metodologicznych oraz schematu analizy danych; dr Filip Nalaskowski (WNP, UMK): 40%, współautor koncepcji tekstu oraz narzędzia badawczego, założeń metodologicznych oraz schematu analizy danych; dr Mirosław Zientarski (WNP, UMK): 20%, współautor narzędzia badawczego oraz schematu analizy danych.

¹ <http://www.accept.umk.pl/>.

nie JM Rektora UMK. Przedmiotem analiz były aspiracje, plany i potrzeby edukacyjne młodzieży z klas maturalnych i przedmaturalnych z Grudziądza i okolicy (w promieniu 25 kilometrów). Projekt zrealizowany został pod patronatem kujawsko-pomorskiego kuratora oświaty – pani Anny Łukaszeńskiej.

Diagnozą objęliśmy młodzież klas maturalnych i przedmaturalnych wszystkich szkół średnich w Grudziądzu, Świeciu, Nowem i Łasinie. Celem badań była charakterystyka uczniów klas maturalnych i przedmaturalnych oraz planów edukacyjnych młodzieży, ze szczególną koncentracją na planach wobec studiów wyższych. Główny problem badawczy brzmiał: jakie i czym warunkowane są plany edukacyjne młodzieży z badanego terenu? Szczegółowe problemy badawcze: 1. Jaka jest ogólna charakterystyka uczniów klas maturalnych i przedmaturalnych na badanym terenie? 2. Czego poszukuje młodzież w odniesieniu do edukacji wyższej? 3. Co, w świetle zebranych danych, może mieć szczególne znaczenie dla decyzji edukacyjnych młodzieży²? Ponadto, wykorzystując autorskie narzędzie i odwołując się do koncepcji Pierre’a Bourdieu, oszacowaliśmy poziom kapitału ekonomicznego, społecznego i kulturowego badanej młodzieży.

Przebadaliśmy 18 szkół (licea ogólnokształcące i technika), a w nich łącznie 2016 uczniów. W badaniu zastosowano technikę ankiety z użyciem specjalnie przygotowanego kwestionariusza. Badanie właściwe poprzedzone było badaniami pilotażowymi (w Sierpcu i Nowym Mieście Lubawskim), które pozwoliły na weryfikację i dopracowanie narzędzia diagnozującego. Badania prowadzono w dniach 20 marca–18 kwietnia 2013 roku. Kodowanie uzyskanych danych zajęło 3 dni (70 roboczogodzin). W zasadzie wszystkie etapy pracy wymagały zaangażowania całego zespołu naukowego (6 osób), a na etapie kodowania danych zespół wspierany był przez studentów Wydziału Nauk Pedagogicznych UMK.

W badaniach obecny był również wątek konkurencyjności filii UMK w Grudziądzu wobec innych uczelni wskazywanych przez badanych. Rozstrzygnięcie tej kwestii w oparciu o materiał badawczy przyniosło pozytywne, z punktu widzenia toruńskiego Uniwersytetu, wyniki. Jednocześnie dane empiryczne pozwoliły na wskazanie głównych wytycznych dla planowania działalności i promocji uczelnianej filii w Grudziądzu.

² Dagna Dejna, Filip Nałaskowski, Mirosław Zientarski, „Geneza i metodologia badań planów edukacyjnych młodzieży z Grudziądza i regionu grudziądzkiego”, *Kultura i Edukacja* 3 (2013): 142.

1. Wprowadzenie

W polskim piśmiennictwie socjologicznym i geograficznym (pomijając kontekst porównań międzynarodowych) pojęcie małego miasta jest niejednoznaczne. Nie ma jednoznacznego określenia, jakiej wielkości jednostkę terytorialną uznać należy za małe miasto. Można znaleźć bardzo liczne metody klasyfikacji miast, a podziały te różnią się w zależności od zastosowanych kryteriów typologii. W większości przypadków przyjmuje się kryterium liczby ludności – liczba mieszkańców małego miasta wynosi około 20 tysięcy. Natomiast w literaturze przedmiotu bardzo często zdarza się przesunięcie tej granicy do 30. tysięcy mieszkańców. Dlatego też w tym tekście 26-tysięczne Świecie określa się również mianem małego miasta.

Małe miasta stanowią ważne ogniwo sieci osadniczej województwa kujawsko-pomorskiego, a ich przekształcenia, zapoczątkowane w roku 1989, przebiegają dwoma torami: społecznym oraz gospodarczym³. Obszar województwa kujawsko-pomorskiego stanowi zlepek terytoriów, które przed 1999 rokiem wchodziły w skład trzech województw: bydgoskiego, toruńskiego i wrocławskiego. Taka niespójność struktury regionalnej może powodować, że również sieć miejska nie wykazuje jeszcze cech systemowych (zwłaszcza struktury przestrzennej i relacyjnej systemu)⁴.

Zbiór małych miast województwa kujawsko-pomorskiego jest zróżnicowany, a zachodzące zmiany, zarówno te pozytywne, jak i negatywne, są typowe dla okresu transformacyjnego i dotyczą w podobnym stopniu zagadnień demograficznych oraz gospodarczo-społecznych. Z charakterystyki dynamiki ludnościowej wynika, że w rozwoju niewielkich miejscowości województwa nie było wyraźnych prawidłowości⁵.

Świecie położone jest w regionie etnokulturowym Kociewia. Miasto jest doskonale skomunikowane; zbiegają się tu drogi: krajowa 91 (Gdańsk–Toruń) oraz krajowa 5 (Świecie–Wrocław–Kudowa–Zdrój). W odległości 12 kilometrów od miasta biegnie autostrada A1. Miasto oddalone jest o 4 ki-

³ Andrzej Majer, „Miasto z perspektywy środowiska”, w: *Współczesne miasta. Szkice socjologiczne*, red. Małgorzata Dymnicka, Andrzej Majer (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2009), 13.

⁴ Dariusz Sokołowski, Robert Brudnicki, Renata Jaroszevska-Brudnicka, „Przekształcenia małych miast województwa kujawsko-pomorskiego”, w: *Przemiany przestrzeni i potencjału małych miast w wybranych regionach Polski*, red. Bartosz Bartosiewicz, Tadeusz Marszał (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011), 119–121.

⁵ Majer, „Miasto”, 108–109.

lometry od ważnej kolejowej magistrali Gdynia–Śląsk. Już od początku swojego istnienia Świecie czerpało istotne zyski, płynące z korzystnego położenia (szlak bursztynowy, dominująca rola transportowa Wisły).

To jedno z najstarszych miast Polski. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1198 roku. To ważny ośrodek gospodarczy, mieszkaniowy i handlowy województwa kujawsko-pomorskiego. Dawne zakłady celulozy to obecnie znakomicie prosperujące i rozwijające się zakłady Mondi Świecie S.A., z którymi współpracuje wiele lokalnych przedsiębiorstw – to jeden z największych w Polsce zakładów przemysłu papierniczego. Ponadto w mieście silną pozycję ma przemysł spożywczy, chemiczny oraz budowlany. Znane jest z doskonale zachowanych zabytków (m.in. fara i średniowieczny zamek) oraz z cyklicznych imprez kulturalnych (m.in. Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych). Posiada dobrze rozbudowaną infrastrukturę, zaplecze rekreacyjno-sportowe oraz gęstą sieć szlaków turystycznych. W Świeciu funkcjonują 3 licea ogólnokształcące i jedno technikum. Ponadto działają tutaj dwie uczelnie wyższe: Wyższa Szkoła Języków Obcych oraz Wyższa Szkoła Menedżerska.

Wyniki badań nad planami edukacyjnymi młodzieży z Grudziądza i okolic, prowadzonych przez Zespół Monitorowania Zmian w Kulturze i Edukacji, dały interesujący obraz pejzażu kulturalno-edukacyjnego regionu. Podczas analizy danych wyłoniło się wiele wątków, które z całą pewnością zasługują na wyeksponowanie. Wśród nich lokujemy możliwy fenomen edukacyjnego potencjału Świecia. Uzyskane dane mogą bowiem wskazywać na specyficzny edukacyjny mikroklimat tego miejsca. Co to znaczy? Otóż na postawie wyników dociekań, ugruntowanych w zebranych danych, można orzec, że Świecie jest środowiskiem o wyróżniających się na tle innych badanych miejscowości walorach edukacyjnych. Uczniowie, którzy uczęszczają do szkół w tym właśnie mieście, to ludzie wyposażeni w najwyższy⁶ kapitał symboliczny. Maturzyści planują studiować kierunki uważane za trudne i wymagające; takie, na które, według twardych danych, najtrudniej się dostać. Chcą studiować dziennie, a w przyszłości planują podjęcie studiów II stopnia. W 4 przebadanych szkołach (25 klasach) uczy się 258 uczniów, dysponujących najwyższym kapitałem kulturowym. Młodzi czytają więcej niż badani z pozostałych miast, znają języki obce i posiadają rozbudowaną sieć kontaktów oraz bogatsze osobiste biblioteczki.

⁶ W porównaniu do uczniów z pozostałych badanych miejscowości: Grudziądza, Nowego i Łasina.

2. Źródła

Wśród czynników kształtujących oblicze kulturowo-edukacyjne współczesnej młodzieży należy wymienić otoczenie społeczne, które rozumiemy jako część środowiska, znajdującego się bezpośrednio wokół jednostki, stanowiącą jej najbliższą przestrzeń zewnętrzną. Jest to specyficzny fragment świata, zaplanowany i zrealizowany, będący zawsze pod ręką, w którym jednostka żyje, którego bezpośrednio doświadcza i który przekracza. Przestrzeń ta posiada zarówno wymiar przedmiotowy, jak i symboliczny. Wymiar symboliczny kształtowany jest w długim procesie kulturowym oraz odzwierciedla wartości będące desygnatami różnych przedmiotów czy zjawisk. Desygnaty te spełniają rolę czynników orientujących i regulujących zachowania poszczególnych jednostek. W kontekście powyższych rozważań teoretycznych oraz przede wszystkim w kontekście prezentowanych wyników badań prowadzonych w regionie grudziądzkim i płynących z nich wniosków szczególnie interesująca wydaje się być problematyka edukacyjnego potencjału niewielkich miejscowości. Ich przykładem jest 26-tysięczne Świecie.

Istnieje wiele syntetycznych i wyczerpujących propozycji teoretycznych oraz metodologiczno-badawczych dotyczących socjologicznego oglądu miasta. W pierwszych dekadach XX wieku prezentowano je w katedrach uniwersytetów amerykańskich. Nieco później badacze europejscy zaczęli również przedstawiać oryginalne teorie z socjologii miasta. Spory udział w tym dyskursie mieli polscy naukowcy, między innymi: Florian Znaniecki, Stanisław Rychliński i Stanisław Ossowski. Filozoficzny namysł nad przestrzenią i miastem obecny był już w systemach Platona, Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu i Kanta⁷. Za kluczowe orientacje teoretyczno-metodologiczne dotyczące socjologii miasta uznać można: szkołę chicagowską⁸ (kierunki badawcze poszukujące zależności zachodzących między określoną przestrzenią a zachowaniami jej użytkowników); szkoły kulturalistyczne⁹ (przestrzenne rozmieszczenie ludzi i ich ruchliwość, opisywane z punktu widzenia wiedzy kulturalnej); szkoły konwencjonalne¹⁰ (przedmiotem ana-

⁷ Bohdan Jałowicki, Marek S. Szczepański, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002), 13.

⁸ Przedstawiciele: Charles Cooley, James Dewey, James Tufits, George Mead.

⁹ Florian Znaniecki, Stefan Czarnowski, Paweł Rybicki, Aleksander Wallis.

¹⁰ Gideon Sjoberg, Robert Redfield, Milton Singer, Daniel Bell, Bert F. Hoselitz.

liz były typy idealne miast) i szkoły humanistyczne¹¹ (socjologia życia codziennego).

Niezwykle interesujące badania dotyczące socjologii miasta prowadzili Bohdan Jałowiecki oraz Marek Szczepański. Dotyczyły one powiązań między tożsamością mieszkańców i tożsamością miejsc. Badania nad przestrzenią miejską obecne są również w pracach etnologów (antropologów) miasta. Przykładem mogą być publikacje Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej, która wprowadziła pojęcie „tożsamości kolektywnej” przypisywanej społecznościom miejskim. Warto przywołać również, w kontekście podejmowanej problematyki, badania Cezarego Trutkowskiego i Sławomira Mendesa nad naturą i wpływem kapitału społecznego na sytuację społeczno-gospodarczą małych polskich miast. Analizy obejmowały życie lokalne mieszkańców i próbę odtworzenia społecznych reprezentacji związanych z lokalnością oraz lokalną wspólnotą.

Perspektywa miasta, jako środowiska złożonego z płaszczyzny materialno-przestrzennej zbiorowości, jego kultury oraz systemów wartości, jest obecna w pracach Kazimierza S. Sowy, Jana Szczepańskiego i Janusza Ziółkowskiego. Istnieją też badania nad edukacyjnymi narracjami przestrzeni, gdzie źródłem rozważań nad problematyką przestrzeni i miasta w ramach dyskursu nauk pedagogicznych były rozważania Władimira Toporowa, jednego z największych humanistów XX wieku.

Bodaj najistotniejszym źródłem rozważań nad fenomenem Świecia jest dla nas fragment książki pod tytułem *Widnokreśli edukacji* Aleksandra Nalaskowskiego, w którym autor sugeruje, że niewielkie miejscowości mogą być bardzo ważnym obszarem kumulowania edukacyjnego potencjału oraz stymulującym rozwój doświadczeń społecznych. Mimo pogłębionych studiów literaturowych nie udało się znaleźć prac, które podejmowałyby ten problem i które potwierdzałyby postawioną przez A. Nalaskowskiego tezę. Nikt też dotychczas tezie tej nie zaprzeczył. Dopiero badania „grudziądzkie” prowadzone przez zespół ACCEPT przyniosły dane, które pozwalają wrócić do badań z 1998 roku, kiedy to autor *Społecznych uwarunkowań twórczego rozwoju jednostki* stwierdził, że niewielkie miasta to miejsca posiadające ponadprzeciętny potencjał edukacyjny. Zebrany przez wspomniany zespół materiał dostarczył empirycznych dowodów na istnienie owego potencjału.

¹¹ Kevin Lynch, Amos Rapport, Jean Remy, Umberto Eco, Erving Goffman.

Aleksander Nalaskowski zwraca uwagę na interesującą i kluczową dla tego tekstu rzecz¹². Otóż wśród „otulin twórczości”, obok roli matki i różnorodności (religijnej, regionalnej) stymulującej myślenie dywergencyjne, wymienił małe miasto. Wymienione okoliczności rozwoju są według autora warunkami społecznymi, w których dochodzi do najlepszego rozwoju twórczych możliwości człowieka¹³.

Aleksander Nalaskowski, na podstawie badań nad społecznymi uwarunkowaniami rozwoju jednostki, tak wyjaśnia wyższość małych miast nad dużymi w zakresie rozwijania twórczych predyspozycji:

Najprościej rzecz ujmując, chodzi tu o różnicę głębokości procesów poznawczych zachodzących pomiędzy małym i dużym miastem. W dużym mieście dziecko siłą rzeczy (ze względu choćby na bezpieczeństwo) własną samodzielność może testować wyłącznie w najbliższym otoczeniu własnego domu. Dalsze wyprawy odbywające się pod nadzorem dorosłych są siłą rzeczy rzadsze. Paradoksalnie więc przestrzeń samodzielności dziecka w dużym mieście jest znacznie bardziej ograniczona, niż w małym, w którym kontakty bezpośrednie mieszkańców, wszechobecna plotka i wzajemne interesowanie się swoimi losami czynią prawie całą przestrzeń małomiasteczkową bezpieczną, a zatem dostępną dziecku. Małe miasto jest więc kopalnią tworzywa: wiedzy o ludziach, zdarzeniach, procesach społecznych. Wielkomięskie ograniczenie życia do osiedlowego getta, zamkniętego dla dziecka w ramy: dom – podwórko – szkoła (też w pobliżu) – osiedlowy sklep, jest skazaniem go na uciążliwą monotonię i niebezpieczną anonimowość. Nie jest to gromadzenie tworzywa, lecz jałowy i bezbarwny szum informacyjny, z którego nie da się zbudować żadnej wiedzy o ludziach.

Jakie są źródła wspomnianego edukacyjnego potencjału? Na czym polega specyfika otoczenia społecznego Świecia, w którym uczniowie są wyposażeni w wyraźnie wyższy kapitał symboliczny oraz podejmują ambitne i odważne decyzje edukacyjne?

¹² Zob. Aleksander Nalaskowski, *Spoleczne uwarunkowania twórczego rozwoju jednostki* (Warszawa: WSIP, 1998); Aleksander Nalaskowski, *Widnokreghi edukacji* (Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS, 2002).

¹³ Nalaskowski, *Widnokreghi*, 106.

3. Dowody

3.1. Inkubacja kapitału symbolicznego

Badana populacja w Świeciu liczyła 489 osób (w Grudziądzu przebadano 1403 osoby). Próba ta jest reprezentatywna dla populacji świecczan w wieku 15–24 lat ($N=3132^{14}$, przy błędzie $p=0,04$).

Szczegółowej rekonstrukcji wątków badawczych związanych z metodologią i wynikami badania poziomów kapitałów: społecznego, kulturowego i ekonomicznego (w odniesieniu do teorii Pierre’a Bourdieu) dokonujemy w oddzielnym tekście¹⁵.

Zebrane i poddane analizie dane dowodzą, że najwyższym poziomem kapitału symbolicznego, który jest swego rodzaju esencją pozostałych kapitałów: ekonomicznego, społecznego i kulturowego, odznaczają się uczniowie ze Świecia. Co piąta osoba z grupy, która odznacza się najwyższym poziomem kapitału symbolicznego, mieszka w małym mieście. W tej kategorii wielkości miasta aż 83,7% to mieszkańcy Świecia. Jednocześnie zaledwie co dziesiąty uczeń ze Świecia należy do grupy odznaczającej się niskim poziomem kapitału symbolicznego. To wynik o znamionach fenomenu. W odniesieniu do całej zbadanej populacji (2016 uczniów) w Świeciu uczy się najwięcej osób odznaczających się najwyższym poziomem kapitału symbolicznego oraz najmniej odznaczających się najniższym poziomem kapitału symbolicznego.

Tab. 1. Średnie kapitały w badanych miastach

Miasto	Kapitał ekonomiczny	Kapitał społeczny	Kapitał kulturowy	Kapitał symboliczny
Grudziądz	4,38	4,17	5,08	13,64
Świecie	4,34	4,12	5,35	13,81

Źródło: opracowanie własne.

¹⁴ Dane GUS.

¹⁵ Filip Nalaskowski, Mirosław Zientarski, „«Bogacze» i «biedacy» – plany edukacyjne młodzieży Grudziądza i okolic a ich kapitał symboliczny”, *Kultura i Edukacja* 3 (2013): 184–201.

Znaczenie lokalnych kontekstów dla generowania kapitału symbolicznego jest doniosłe. Nie ma bowiem edukacyjnych sukcesów młodych świeczan bez edukacyjnego potencjału Świecia. Społeczne reprezentacje związane z lokalnością i lokalną wspólnotą mają wpływ na sytuację społeczno-gospodarczo-edukacyjną miasta. To one determinują naturę i moc kapitałów, dzięki którym osiąganie sukcesów staje się możliwe.

Jakie są źródła wysokiego kapitału symbolicznego i kulturowego, dzięki któremu można mówić o edukacyjnym fenomenie niewielkiego Świecia?; o specyficznej, bezpiecznej otulinie, w której rozwój przebiega harmonijnie i konsekwentnie? Na pewno pierwotnym obszarem kształtowania się kapitałów jest rodzina. Istnienie rodziny, jej „jakość”, mają ogromne znaczenie zarówno dla poszczególnych jej członków, jak i dla całego społeczeństwa. Problemy w zakresie jej funkcjonowania błyskawicznie przekładają się na problemy o charakterze i zasięgu społecznym.

Znaczenie rodziny dla kształtowania kapitałów docenił Samuel Huntington, zdaniem którego elementarny składnik kapitału, jakim jest zaufanie, może powstać jedynie w zdrowej rodzinie. Tam, gdzie rodzina nie spełnia swoich funkcji, gdzie relacje są zaburzone, a struktura zachwiana, wzrasta odsetek rozwodów, zwiększa się przestępczość, pojawiają się kłopoty w szkole i zagrożenie niedostosowaniem społecznym. Kapitał społeczny zbudowany na pokrewieństwie jest szczególnie cenny i efektywny. Uczucia wiążące, choć z różną intensywnością, poszczególnych członków rodziny minimalizują ryzyko nadużycia zaufania, konieczność kontrolowania zachowań, a zwiększają gotowość do wzajemnych świadczeń¹⁶.

Cezary Trutkowski i Sławomir Mandes, analizując treści wywiadów z mieszkańcami małych miast, odtworzyli kompleks znaczeń przypisywanych pojęciu zaufania społecznego w małych miejscowościach, czyli w niewielkim środowisku lokalnym.

Wśród czynników sprzyjających zaufaniu społecznemu często wymienia się dobre przywództwo – obecność charyzmatycznego lidera, który potrafi porwać za sobą innych i rozpalić chęć do podejmowania działań. Źródłem zaufania może też być pozytywna tożsamość społeczna, czyli taka, która nie opiera się na rywalizacji z innymi, lecz na dostrzeganiu własnej wspólnoty kulturowej jako jednolitej, mocno zakorzenionej w tradycji i zdecydowanie wyróżniającej się na tle innych. Jednakże wyostrzona świadomość własnych, odmiennych korzeni kulturowych, a także stereotypowe wyobra-

¹⁶ Agnieszka Barczykowska, *Kapitał społeczny a zjawiska patologii społecznej w wielkim mieście* (Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS, 2011), 51–52.

zenia o „obcych” czasami utrudniają jednostkom angażowanie się na przykład we wspólne przedsięwzięcia. Kolejnym czynnikiem, który według badanych zwiększa wzajemne zaufanie i mobilizuje do wspólnego działania, jest uświadomienie sobie przez mieszkańców wspólnego interesu. Dzieje się tak szczególnie w sytuacjach, gdy pojawia się wyraźny konflikt z innymi grupami.

Powtarzające się regularnie doświadczenia zbiorowe, połączone z samorganizowaniem się i kooperacją, sprawiają, że jednostki stopniowo mogą nauczyć się postawy zaufania¹⁷. Takie warunki są szczególnie obecne w pejzażu niewielkich miejscowości, w których poziom zaufania, właśnie dzięki lokalności, jest wyższy niż w wielkich aglomeracjach miejskich.

Kolejne mezostrukturalne źródła wysokiego kapitału symbolicznego niewielkich miejscowości to sąsiedztwo, społeczność lokalna i parafia. W niewielkich miejscowościach wpływ wymienionych instytucji jest bardzo silny.

Florian Znaniecki podkreślał, że obok rodziców i rówieśników sąsiedztwo jest najpowszechniejszym składnikiem wczesnego środowiska społecznego¹⁸. Podstawą tworzenia się kręgów sąsiedzkich jest często wspólnota pochodzenia, ale również – co ważne – podobieństwo stylu życia. Najbliższe idei odtworzenia kapitału społecznego wydaje się być sąsiedztwo oparte na stosunkach świadczeniowych oraz towarzysko-przyjacielskich. Taki rodzaj stosunków ułatwia życie społeczne, a także – co kluczowe dla rozwoju – buduje poczucie bezpieczeństwa. Grupa ludzi związanych z określonym, niewielkim terenem jest najważniejszą strukturą pośredniczącą pomiędzy rodziną a szeroko rozumianym społeczeństwem. Dając poczucie tożsamości, wsparcia, określając przez kontrolę społeczną reguły, stanowi dogodny punkt dla dalszej eksploracji przestrzeni¹⁹.

Jak wynika z danych, Świecie dominuje również nad pozostałymi badanymi miastami w kategorii poziomu kapitału kulturowego. Przewaga jest znaczna. Uczniowie ze Świecia osiągnęli wskaźnik 5,35, podczas gdy średnia dla wszystkich badanych miast (Grudziądz – 5,08, Nowego – 4,98 i Łasina – 5,0) wynosi 5,14. Kapitał kulturowy mierzony był przy pomocy następujących wskaźników: liczba posiadanych książek (liczba powyżej 30 sztuk była punktowana), posiadanie któregoś z wymienionych dokumentów po-

¹⁷ Cezary Trutkowski, Sławomir Mandes, *Kapitał społeczny w małych miastach* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005), 235–237.

¹⁸ Tamże, 58.

¹⁹ Tamże, 58–62.

świadczających kompetencje (prawo jazdy, certyfikat językowy, świadectwo uprawniające do wykonywania zawodu), znaczące osiągnięcia, nagrody oraz osiągnięcia szkolne. Faktem istotnie uwiarygodniającym przewagę kulturową młodzieży uczącej się w Świeciu jest to, że po dokonaniu stosownych obliczeń wykluczających wskaźnik osiągnięć szkolnych, który jako jedyny jest, w porównaniu z pozostałymi, wskaźnikiem miękkim, młodzi ze Świecia nadal dominowali w tej kategorii. Osiągnięcia szkolne uznane zostały za wskaźnik miękki, ponieważ uczniowie sami określali w kwestionariuszu, czy w ich opinii są uczniami zdecydowanie wyróżniającymi się wśród pozostałych, lepszymi od większości w klasie, choć nie wybitnymi, po prostu średnimi, nieco słabszymi od reszty czy zdecydowanie słabymi. Z obliczeń wynika, że różnice w poziomie kapitału kulturowego wynikają wyłącznie z pozostałych wskaźników, ponieważ w kategorii oceny szkolnych osiągnięć nie zaobserwowano istotnych różnic pomiędzy badanymi miastami (Grudziądz – 2,26, Świecie – 2,27, Nowe – 2,21, Łasin – 2,48). Ciekawymi danymi w zakresie podejmowanej problematyki dysponuje Główny Urząd Statystyczny. Mają one charakter wyłącznie uzupełniający, ale warto o nich wspomnieć. Z danych GUS-u wynika, że w Świeciu na jedną placówkę biblioteczną przypadają 2942 osoby. Dla porównania we wspomnianym już wielokrotnie Grudziądzu wskaźnik ten przyjmuje wartość 5965. Różnica jest znacząca. Jeszcze wyraźniejsza różnica dotyczy obszaru komputeryzacji szkół. Na jeden komputer z dostępem do Internetu w Świeciu przypada 6,16 osób, natomiast na jeden komputer w Grudziądzu już aż 15,26 osób. W Świeciu jest 242 członków zespołów artystycznych, w Grudziądzu tylko 54. Podobna dominacja dotyczy liczby standardowych miejsc w salach widowiskowych. Świecie ma ich aż 518, podczas gdy Grudziądz zaledwie 130. Interesujące są też dane dotyczące członkostwa w kołach zainteresowań (ogółem: plastycznych, informatycznych, tanecznych, filmowych, teatralnych, dyskusyjnych, politechnicznych) funkcjonujących na terenie miasta. W Świeciu wymienione koła miały w 2012 roku 901 członków, w Grudziądzu tylko 332, a przykładowo w o wiele większej Bydgoszczy (liczba ludności: ponad 356 tys.) zaledwie 1054 osoby zaangażowane były w tego typu działalność kulturalną. Ponad 205-tysięczny Toruń ma 1400 członków kół zainteresowań. Biorąc pod uwagę proporcje, parametry Świecia są imponujące. Ilość kół zainteresowań: Świecie – 47, Grudziądz – 32, Bydgoszcz – 44, Toruń – 42. Dane świadczące na korzyść Świecia dotyczą też wskaźnika, jakim jest liczba czytelników bibliotek publicznych na 1000 mieszkańców. Świecie ma ich aż 226, Grudziądz 143, Bydgoszcz 133, a ubiegający się onegdaj o miano „Stolicy kultury” Toruń – 142. Te dane, jakkolwiek wyjęte

z szerszego infrastrukturalnego kontekstu, obejmującego obszary edukacji i kultury, udowadniają w pewnym stopniu bogactwo kapitałowe Świecia.

Również poziom kapitału społecznego młodych świecczan jest wysoki, wynosi aż 4,12. Pisząc o kapitale społecznym, odnosimy się do koncepcji Jamesa Colemana, która, obok koncepcji P. Bourdieu, uchodzi za klasyczną. Miała ona pierwotnie pomóc w wyjaśnianiu szkolnych sukcesów i niepowodzeń u dzieci wychowywanych w różnych środowiskach rodzinnych oraz społecznych. Coleman twierdzi, co szczególnie istotne dla podjętej problematyki, że kapitał społeczny jest zbiorem zasobów, które zawierają się w relacjach rodzinnych lub wynikają z określonych relacji i stosunków społecznych w dowolnej wspólnoty. Zasoby te wspomagają poznawczy, a także społeczny rozwój człowieka; różnią się one w zależności od środowiska pochodzenia. Kapitał społeczny to zasoby rzeczywiste lub potencjalne, generowane wyłącznie dzięki istnieniu między jednostkami różnego rodzaju relacji i związków²⁰.

Co powinno charakteryzować daną strukturę społeczną, by generowała kapitał społeczny? Słowem – co takiego ma w sobie niewielkie Świecie, w którym uczą się kapitałowi bogacze? Coleman twierdzi, że kluczowe jest tu „domknięcie” sieci relacji społecznych, ponieważ „domknięcie” sieci jest warunkiem powstania i utrzymywania się norm, które wewnątrz niej obowiązują. Przesądza ono także o tym, czy zaufanie w danej sieci relacji osiągnie odpowiednio wysoki poziom. Drugim czynnikiem sprzyjającym namnażaniu się kapitału społecznego jest stabilność struktury społecznej. Według Colemana każda postać kapitału społecznego jest uzależniona od stabilności sieci relacji, a zaburzenia stabilności są destrukcyjne. Trzecim czynnikiem wpływającym na powstawanie kapitału społecznego jest ideologia, a mówiąc ogólniej – kod normatywny. Przesądza on o tym, czy jednostka mająca do dyspozycji znaczne zasoby kapitałowe będzie zarazem skłonna poddać się normatywnemu wymogowi, aby działać altruistycznie²¹.

3.2. Wybory młodych

Ciekawe wnioski porównawcze płyną również z danych dotyczących planów edukacyjnych badanych. Tu również zaobserwowano bardzo wyraźną dominację młodzieży ze Świecia. Różnice są istotne statystycznie

²⁰ Tamże, 57.

²¹ Tamże, 55–59.

($\chi^2=9,538$, dla χ^2 teoretycznego 8,337, przy $p=0,08$). Należy zaznaczyć, że ze względu na zbyt małą próbę (33 przebadane osoby – próba niereprezentatywna statystycznie) nie interpretowano statystycznie danych dotyczących Łasina.

Tab. 2. Plany edukacyjne – zamiar kontynuowania nauki po maturze (w procentach)

Miasto	Zamierza	Nie zamierza	Nie wie
Grudziądz	76,48	5,27	18,25
Świecie	78,32	6,75	14,93

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, aż 78,32% badanych świecczan zamierza po maturze podjąć studia wyższe. To wysoki wynik, biorąc pod uwagę, że w Nowem naukę po maturze planuje podjąć tylko 74,73% badanych, a w Grudziądzu 76,48% młodzieży. To kolejne dane świadczące o edukacyjnym potencjale tego miasta. Ciekawym wskaźnikiem jest to, że najwięcej młodych świecczan na pytanie o plany edukacyjne po maturze odpowiada „nie wiem”. W tym przypadku wysoki wskaźnik niezdecydowanych może świadczyć o refleksyjności badanych. Wahanie oznacza bowiem pewnego rodzaju namysł i ostrożność.

Kolejne dane są równie ciekawe i zaskakujące. Dotyczą czynników, które miały decydujące znaczenie przy wyborze ośrodka przyszłych studiów. Dokonano, jak już wyżej wspomniano, rozróżnienia na czynniki „szlachetne” i pozostałe. Do czynników „szlachetnych” zaliczono prestiż uczelni wyższej oraz bogatą, zgodną z profilem zainteresowań, ofertę kierunków studiów. Natomiast do pozostałych czynników zaliczono: bliskość uczelni od domu rodzinnego, koszt studiów, możliwość korzystania z życia studenckiego czy preferencje wśród znajomych. Okazuje się, że dla młodzieży ze Świecia decydującą rolę przy wyborze miejsca studiowania odgrywa oferta kierunków studiów na danej uczelni. To kolejny wskaźnik świadczący o wyjątkowości uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Świeciu na tle uczniów z pozostałych badanych miejscowości. Aż 24,75% badanych świecczan uznało, że to oferta kierunków studiów na danej uczelni jest dla nich decydująca. To najwyższy wynik w przebadanej populacji. Drugi z tak zwanych „szlachetnych” motywów to prestiż danej uczelni. Okazuje się, że tu opisywana społeczność miejska również wiedzie prym. Takie czynniki, jak możliwość korzystania z życia studenckiego czy preferencje wśród znajomych, dla młodzieży ze

Świecia prawie się nie liczą. Wyniki te pozwalają przypuszczać, że opisywaną grupę tworzą uczniowie ambitni, zdeterminowani i świadomi doniosłości momentu rozwojowego, w którym aktualnie się znaleźli.

Kolejną już ważną informacją dla prowadzonego wywodu są deklaracje badanych związane z wyborem trybu przyszłych studiów. Tu znowu wyniki nie pozostawiają wątpliwości. Okazuje się, że aż 43,30% uczniów ze Świecia planuje przyszłą naukę w trybie stacjonarnym. To szczególnie dużo, biorąc pod uwagę, że studia w trybie stacjonarnym wiążą się dla nich z trudem i kosztami wyjazdu z rodzinnej miejscowości. Tego typu studia uważane są za bardziej prestiżowe i nade wszystko bardziej pożyteczne dla rozwoju studentów. Taki wynik oznacza też, że z dużym prawdopodobieństwem uczniowie ci wejdą na rynek pracy znacznie później niż ich rówieśnicy z pozostałych miast, którzy planują studia niestacjonarne i decydują się na połączenie ról studenta, pracownika, a nierzadko rodzica.

Tab. 3. Plany edukacyjne – zamiar podjęcia nauki w trybie stacjonarnym (w procentach)

Miasto	Zamierza	Nie zamierza	Nie wie
Grudziądz	41,40	12,10	46,60
Świecie	43,30	12,90	43,80

Źródło: opracowanie własne.

Ostatnim, ale nie mniej ważnym czynnikiem, który może wskazywać na wyjątkowość klimatu edukacyjno-kulturowego Świecia, są plany młodzieży dotyczące studiów II stopnia, a zatem studiów magisterskich.

Tab. 4. Plany edukacyjne – zamiar podjęcia nauki na studiach II stopnia (w procentach)

Miasto	Brak	Zamierza	Nie zamierza	Nie wie
Grudziądz	0,93	52,56	4,01	42,50
Świecie	2,09	55,35	3,13	39,43

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z analiz, aż 55,35% młodych świecczan planuje podjęcie nauki na studiach uzupełniających, a zatem aspiruje do tytułu magistra. To znowu potwierdza wysokie aspiracje tej grupy oraz pozwala przypuszczać, że walory środowiskowe Świecia sprzyjają zarówno budowaniu wysokiego kapitału symbolicznego mieszkańców, jak i rozbudzaniu aspiracji edukacyjnych. Należy zaznaczyć, że cały układ społeczny można nazwać środowiskiem dopiero w odniesieniu do podmiotu. Środowisko jest więc zawsze czyjeś²². Małomiasteczkowa otulina, jaką jest Świecie, to środowisko sprzyjające rozwojowi oraz podsycające apetyty edukacyjne młodzieży.

Uzyskane podczas badań dane mogą wskazywać na to, że wybory młodzieży uczącej się w tym mieście są ambitne. To może być zasługa stymulującej funkcji środowiska, o której pisał A. Nałaskowski w cytowanym wcześniej fragmencie, gdzie zwracał uwagę na głębokość procesów poznawczych, które w niewielkich miejscowościach o specyficznej endemicznej strukturze osiągają wyższe wartości.

Wnioski

Oczywiście, zadać można pytanie, czy przywoływane wartości świadczą wyłącznie o mocy niewielkiego Świecia, czy może o słabości kilkukrotnie większego Grudziądza – miasta „wielu problemów”? Choć moc Świecia, nie tylko w stosunku do Grudziądza, ale również i Torunia oraz Bydgoszczy, potwierdzają także dane publikowane przez GUS, odpowiedź na to pytanie wymaga dalszych, pogłębionych analiz, które planujemy kontynuować. Nasz kolejny projekt badawczy podejmuje właśnie problematykę ośrodków miejskich jako miejsc kumulowania, ale również marnotrawienia potencjału ich mieszkańców. Głównym celem zaplanowanych badań jest wskazanie związków pomiędzy sytuacją w badanych miastach a oświatą oraz wyjaśnienie, w jaki sposób pejzaż edukacyjny skorelowany jest ze specyfiką ośrodka. Ponadto planujemy dokonać pogłębionej charakterystyki młodych mieszkańców wyselekcjonowanych do badań ośrodków, szczególnie bacznie przyglądając się ich planom i aspiracjom, bieżącej sytuacji oraz strategii funkcjonowania. Jesteśmy przekonani, że wyniki prowadzonych dociekań staną się ciekawym uzupełnieniem stawianych tu tez.

Identyfikowanie źródeł ambitnych planów edukacyjnych i wysokich kapitałów uczniów uczących się w niewielkich miejscowościach wymaga

²² Majer, „Miasto”, 13–14.

dalszych pogłębionych dociekań oraz analiz. Jednym ze sposobów mogłoby być wykorzystanie metody biograficznej, pozwalającej w sposób systematyczny i zorganizowany przyjrzeć się biografiami twórców, naukowców, liderów. Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że źródła owych sukcesów tkwią w potencjale środowiska, w przestrzeni rodzącej poczucie bezpieczeństwa i przede wszystkim w pasjach eksploracyjnych. Wszystkie opisane uwarunkowania i endemiczne, a więc przypisane wyłącznie danemu miejscu, czynniki uznać można za sprzyjające rozwojowi. To tworzywo, dzięki któremu nie tylko światu się ufa, ale również śmiało się go zdobywa. Tak właśnie planuje postąpić młodzież ze Świecia.

W niewielkiej społeczności własną samodzielność można testować na wiele możliwych sposobów, z daleka od domu i bacnych, czujnych spojrzeń rodziców. W dużych miastach spojrzenia te pełne są obaw czy niepokoju. Małe miasto zapewnia mieszkańcom znacznie wyższe poczucie bezpieczeństwa dzięki ściślejszej sieci kontaktów i znajomości oraz rozbudowanym narzędziom kontroli społecznej. Brak anonimowości, co wielokrotnie udowodniono, sprzyja bezpieczeństwu i tworzy warunki do konsekwentnego, a także harmonijnego rozwoju. Jak czytamy w cytowanych *Widnokręgach edukacji*, małe miasto jest kopalnią tworzywa, wiedzy o świecie, o ludziach, procesach społecznych i wszelkich tworzących rzeczywistość wymiarach. To sprzyja kształtowaniu twórczych postaw, rozbudzaniu ciekawości, a więc aspiracji i odważnych planów. Zupełnie inaczej jest, gdy, tak jak dzieje się to w dużych miejskich aglomeracjach, mamy do czynienia z jałowym szumem informacyjnym, z poczuciem zagrożenia i monotonną anonimowością. Z takiego tworzywa nie da się zbudować żadnej wiedzy o świecie. Prawdopodobnie właśnie tu tkwi istota potencjału edukacyjnego Świecia, na który wskazują przywołane wyniki analiz. Świecia, które dysponuje ponadprzeciętnie wysokim kapitałem symbolicznym, a którego źródła tkwią w środowisku. Ekologia, a zatem otoczenie kulturowo-edukacyjne o strukturze podobnej do tej, którą odznacza się Świecie, to doniosły czynnik powodujący dominację tego miasta nad pozostałymi badanymi miejscami.

**Small Town as an Area of Accumulating Educational Potential.
A Study Based on the Example of Świecie, a Town of 26,000 People
(Summary)**

The study is dedicated to exploring the educational and cultural picture of a small town. The town is seen as an area for accumulating social and educational

experiences. Świecie, a town of 26,000 people, is situated in kujawsko-pomorskie voivodship, and serves as the example to present certain educational phenomenon. The research examines the educational plans of teenage people from Grudziądz and nearby areas, which resulted in several surprising conclusions. The most important one was that Świecie is ahead of the rest of the towns included the research in almost every domain. Students from here have the highest level of so called symbolic potential, which is the essence of other capitals (economic, social and cultural one). Teenage people from Świecie are also characterised with the highest cultural capital, which was estimated with such indicators as the number of books, diplomas, certificates; school achievements and their command of foreign languages. What was also interesting was that teenagers from Świecie declare a readiness to go to university more often than do those from other towns. Some of those who want to acquire further education take into account such factors as university prestige or the wide range of fields of studies. Others admit that for them of more significance is friends' opinion or the fact that the university is near their hometown. The most popular discipline is medicine, which is chosen by teenagers from Świecie more often than in other towns. These study disciplines are believed to be difficult, ambitious and hard to get into. Teenagers from Świecie also declared their wish to study full time and complete an M.A. thesis, which is another phenomenon when compared to young people in other towns in the area.

Key words: small town; educational potential; symbolic capital; social experience; phenomenon.

Małe miasto jako obszar kumulowania potencjału edukacyjnego. Na przykładzie 26-tysięcznego Świecia (Streszczenie)

Tekst podejmuje problematykę związaną z pejzażem edukacyjno-kulturowym małego miasta. Miasto traktowane jest jako obszar kumulowania doświadczeń społecznych oraz edukacyjnych. Na przykładzie 26-tysięcznego Świecia położonego w województwie kujawsko-pomorskim opisywany jest fenomen edukacyjny tej niewielkiej miejscowości. Badania nad planami edukacyjnymi młodzieży z Grudziądz i okolic przyniosły kilka zaskakujących wyników i wniosków. Wśród nich lokujemy te, które udowadniają, że Świecie w sposób niebudzący wątpliwości wyprzedza pozostałe badane miasta w niemal każdej dziedzinie. Uczniowie ze Świecia odznaczają się najwyższym poziomem kapitału symbolicznego, który jest swego rodzaju esencją pozostałych kapitałów: ekonomicznego, społecznego i kulturowego. Młó-

dziez ze Świecia posiada również najwyższy kapitał kulturowy, który mierzony był przy pomocy takich wskaźników, jak: liczba posiadanych książek, certyfikatów, dokumentów potwierdzających nabyte kompetencje, osiągnięcia szkolne i znajomość języków. Co ciekawe, młodzież ta częściej niż uczniowie z pozostałych badanych miejscowości deklarowała chęć podjęcia studiów wyższych. Wśród tych, którzy planują studia, o wyborze uczelni decydują czynniki, które można uznać za szlachetne, czyli: prestiż uczelni oraz bogata oferta kierunków. Podczas gdy inni podejmują decyzje kierując się na przykład preferencjami znajomych czy bliskością uczelni od domu rodzinnego. Często wybieranym kierunkiem, znacznie częściej, niż to się dzieje w innych badanych miastach, jest medycyna, uważana za kierunek trudny, ambitny oraz taki, na który trudno się dostać. Młodzież ze Świecia dominuje nad rówieśnikami również pod względem planów dotyczących trybu studiów oraz podejmowania studiów na II stopniu. Uczniowie częściej deklarują chęć studiowania w trybie stacjonarnym oraz w większości planują studia magisterskie.

Słowa kluczowe: małe miasto; edukacyjny potencjał; kapitał symboliczny; doświadczenie społeczne; fenomen.

Bibliografia

- Barczykowska, Agnieszka. *Kapitał społeczny, a zjawiska patologii społecznej w wielkim mieście*. Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS, 2011.
- Brol, Ryszard, Marta Maj, Danuta Strahl. *Metody typologii miast*. Wrocław: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, 1990.
- Dejna, Dagna, Filip Nalaskowski, Mirosław Zientarski. „Geneza i metodologia badań planów edukacyjnych młodzieży z Grudziądza i regionu grudziądzkiego”. *Kultura i Edukacja* 3 (2013): 141–161.
- Jałowiecki, Bohdan, Marek S. Szczepański. *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002.
- Majer, Andrzej. „Miasto z perspektywy środowiska”. W: *Współczesne miasta. Szkice socjologiczne*, red. Małgorzata Dymnicka, Andrzej Majer, 7–18. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2009.
- Majer, Andrzej. *Socjologia i przestrzeń miejska*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Małe miasta a rozwój lokalny i regionalny*, red. Krystyna Heffner. Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach, 2005.
- Miejskie opowieści*, red. Kamila Kamińska. Wrocław: ATUT, 2010.

- Nalaskowski Aleksander. *Widnokreśli edukacji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS, 2002.
- Nalaskowski, Aleksander. *Spoleczne uwarunkowania twórczego rozwoju jednostki*. Warszawa: WSIP, 1998.
- Nalaskowski, Filip, Mirosław Zientarski. „«Bogacze» i «biedacy» – plany edukacyjne młodzieży Grudziądza i okolic a ich kapitał symboliczny”. *Kultura i Edukacja* 3 (2013): 184–201.
- Sokołowski, Dariusz, Robert Brudnicki, Renata Jaroszevska-Brudnicka. „Przekształcenia małych miast województwa kujawsko-pomorskiego”. W: *Przemiany przestrzeni i potencjału małych miast w wybranych regionach Polski*, red. Bartosz Bartosiewicz, Tadeusz Marszał, 93–118. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011.
- Trutkowski, Cezary, Sławomir Mandes. *Kapitał społeczny w małych miastach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005.
- Zarycki, Tomasz. *Peryferie. Nowe ujęcia zależności centro-peryferijnych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2009.

